

## Kuhn – nowa kompaktowa talerzówka

Z myślą o nowych kierunkach rozwoju światowego rolnictwa, firma Kuhn powiększyła grupę maszyn przeznaczonych do uprawy ścierniska. Pojawiło się nowe rozwiązanie – kompaktowa brona talerzowa Optimer.

Narzędzie występuje w wersji zawieszanej: Optimer 301 i 401 (szer. robocza 3 i 4 m) oraz wersji zaczepianej: Optimer 4001 i 6001 (4 i 6 m).

Działanie Optimera pobudza do kiełkowania nasiona chwastów i samosiewów, pozwalając na ich skuteczniejszą eliminację. Przyspiesza też rozkład resztek poźniwnych, dzięki dokładnemu wymieszaniu ich z glebą (dobry kontakt resztek roślinnych z glebą, zachowanie optymalnej wilgotności). Ochrona zasobów wody w glebie: wierzchnia warstwa mulczy zapobiega nadmiernemu odparowywaniu wody.



Maszynę cechuje prosta regulacja i łatwy dostęp do punktów regulacyjnych maszyny. Każdy z talerzy uprawowych jest niezależnie amortyzowany na 4 gumowych walcach.

Optimer składa się z dwóch rzędów wypukłych, ustawionych pod kątem talerzy uprawowych (gładkie o średnicy 460 mm lub ząbkowane o średnicy

510 mm), zagarniacza wyrównującego uprawianą powierzchnię. Klienci mają możliwość wyboru jednego z 4 typów walców dogniatających w zależności od warunków glebowych. Można też zamontować siewnik do poplonów SH.

Nowość firmy Kuhn była zaprezentowana podczas tegorocznego Agro Show. ■

lewania z programu firmy Joskin (rampy, aplikatory do łąk i aplikatory do upraw) może być mocowana na wózku przez zaczep szybki, na

czteropunktowym podnośniku Low-Lift.

Poprzednio oprzyrządowanie do rozlewania/podnoszenia było mocowane bezpośrednio

na ramie Cargo. Łączyło się to z koniecznością odczepiania najpierw oprzyrządowania, następnie podnośnika, a na końcu zbiornika na gnojowicę. Teraz, mając na uwadze oszczędność czasu i opłacalność inwestycji, całość połączona jest ze zbiornikiem. Odczepianie beczki na gnojowicę pociąga za sobą równoczesne odczepianie oprzyrządowania tylnego podnośnika.

Aby zmienić oprzyrządowanie (np. skrzynię na beczkę), wystarczy umieścić je na 4 podporach, a następnie wsunąć wózek pod kolejny element. Mocowanie odbywa się na śrubach lub zaciskach. ■



## W skrócie

rzystaniu, wyborem dla przedsiębiorcy czy rolnika produkującego olej „na zimno”.

Coraz większe ilości rzepaków trafiają w Europie na przerób do tłoczni stosujących proces wytlaczania oleju na zimno. Jest to metoda prosta i tania. Główny produkt – olej rzepakowy – trafia na rynek spożywczy lub wykorzystywany jest później jako surowiec do produkcji paliwa biodiesel czy wręcz stosowany bezpośrednio w silnikach Diesla jako paliwo alternatywne do oleju napędowego.

Makuch rzepakowy stanowi największą część w masie produktów uzyskiwanych na wyjściu z tłoczni (prasy). 1 tona rzepaku dostarcza aż 660 kg makucha rzepakowego. Przy obecnych cenach rynkowych makucha, stanowi to ponad jedną czwartą rocznych przychodów z tłoczenia.

Największy rozwój małych i średnich instalacji do wtlaczania oleju metodą „na zimno” ma miejsce od kilku lat w Niemczech.

W marcu 2007 roku naukowcy z Centrum Technologii i Wsparcia (TFZ) w Straubing naliczyli w Niemczech aż 577 tłoczni zdolnych łącznie do wyprodukowania każdego roku około 700 tys. ton makucha rzepakowego.

Trzy lata wcześniej, te łączne moce produkcyjne makucha rzepakowego wynosiły tylko około 252 tys. ton. W pozostałych krajach europejskich wytłaczanie oleju jest jeszcze działalnością jakby „na uboczu”.

Luc Meinard z francuskiej organizacji rolniczej TRAME